Nro 41.

# KURYER LITEWSKI

w WILNIE DNIA 21 MAJA V. S. 1813 ROKU.

## WIADOMOSCI KRAJOWE.

*S. Peterzburg*, *dnia* 10 *maja*, *v. s.*

Radca Stanu *Zasiecki*, należący do biura Ober-Prokurorskiego, w 6tym Departamencie Rządzącego Senatu, Naymiłościwiey mianowany Ober-Prokurorem w 2gim Oddziale tegoż Departamentu.

Ober-Prokuror Rządzącego Senatu 4go Departamentu *Bułyczew*, Naymiłościwiey uwolniony ze służby, z pensyą zupełną ostatecznie pobieraną.

Zostający w kancellaryi Jenerała infanteryi *Barclaya-de-Tolli*, Radca tytularny *Sokologorski*, na rzecz szpitalow woyskowych, do końca teraźnieyszey woyny, ofiarował pensyą swoią, po 12 czer. zł. na miesiąc wynoszącą, licząc od dnia 1 września 1812 roku. ( *P. P.* )

*Twér*, *dnia* 25 *kwietnia*, *v. s.*

Główna Administracya kommunikacyi lądowych i wodnych odebrała témi dniami od Naczelnika 6go okręgu doniesienie, iż kanał *Ogińskiego*, przez różne poboczne rzeki, łączący *Dniepr* z *Niemnem*, został nie uszkodzony od nieprzyjaciela, w kraju tamteyszym będącego. W rzeczy tey wielką przysługę uczynił Piński kupiec pierwszey gildy *Szewel Mowszowicz Lewin*, posiadaiący maiątek *Telechany*. Przeięty gorliwością dobra powszechnegó, przez cały czas pobytu nieprzyjaciół, dokładał on naywiększego, ile było w możności jego, starania, około utrzymania w całości hydrotechniczych budow tego kanału, i zachowania porządku w czasie spławu statkow, kanałem tym idących. Naymował ludzi do strzeżenia sluz i do innych robot, i nowy most, na mieyscu spalonego przez nieprzyjaciół, postawił. Za tak piękny i chwalebny uczynek jego, Główna Administracya kommunikacyy lądowych i wodnych obowiązkiem swym poczytuie, oświadczyć mu wdzięczność swoię. ( *P. P.* )

*Narwa*, *dnia* 2 *maja*, *v. s.*

Odnoga Finlandzka morza baltyckiego temi dniami zupełnie się z lodow oczyściła. ( *P. P.* )

*Lipawa*, *dnia* 26 *kwietnia*, *v. s.*

Do dnia dzisieyszego nowo zawinęło do tuteyszego portu 12 okrętow kupieckich z ballastem i solą; ztąd zaś wyszło na morze 20 okrętow, z tych 12 z różnemi towarami, reszta z ballastem. ( *P. P.* )

*Smolensk*, *dnia* 24 *kwietnia*, *v. s.*

Mieszkańcy tutejsi, po dniach smutku i płaczu, które przebyli, z szczególnieyszą radością obchodzili tu uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Kościoł Panny Maryi *Smoleńskiey*, którey obraz umieszczony jest nad bramą twierdzy, prześlicznie rzęsistym ogniem był oświecony, a z położenia swego na wszystkie strony pełen wspaniałości przedstawiał widok. Przewielebny *Teofilakt*, Arcy-Biskup Riazański i Zarayski, i Przewielebny *Jryneusz* Biskup Smoleński i Dorohobuzki, w dniu tym celebrowali Mszą świętą, w pośród licznie zgromadzonych tuteyszych urzędników i obywateli. Po Mszy odprawiono dziękczynne modły Panu Zastępow, z prośbami o długie lata dla Jego Imperatorskiey Mości i całego Nayjaśnieyszego Jego domu, w pośród bicia we dzwony i gromu dział — Przez cały tydzień świąteczny trwały tu, podług zwyczaju, publiczne zabawy, a mieszkańcy zażywaiąc iuż, pod opieką dobroczynnego Rządu, słodyczy pokoju, zupełnéy oddawali się wesołości, wynurzaiąc szczerą swą radość i braterską nawzajem jeden ku drugiemu miłość.

W czasie ucieczki woysk Francuzkich przez tuteyszy powiat, pewny Półkownik nieprzyjacielski z sześcią towarzyszami swemi, we wsi *Sokołowey*, należącey do Majora *Potresowa*, napastował żonę włościanina jednego, imieniem *Praskowiią*, w podłém przedsięwzięciu, grożąc jey zabiciem szablą. Lecz włościanka ta okazała prawdziwéy bohatyrki umysł: pozwoliwszy złoczyńcy temu zbliżyć się ku sobie, wnet porwane widły żelazne w bok mu utkwiła, a potém odważnie rzuciła się na drugich, z których dway jeszcze na mieyscu położeni zostali, inni zaś z przestrachu uciekli. Po takiey utarczce, mężna bohatyrka nasza, zdięła z zabitego Półkownika mundur, srebrem haftowany i order, którym, w uniesieniu serca z tak pomyślnego skutku, przyozdobiła zwycięzkie swe widły. W końcu trofea te zaniosła swemu Panu, kiedy do maiątku powrócił, a ten za to przystoynie ją nadgrodził i uwolnił na zawsze od służenia pańszczyzny. ( *P. P.* )

*Wilno*, *dnia* 25 *kwietnia*, *v. s.* ( *z Poczty Północney.* )

Po wpadnieniu powszechnych nieprzyjaciół do miasta naszego, nie uniknął ich dzikości tuteyszy klasztor Greko-Rossyyski *ś. Ducha*. Wraz na początku postawiono w nim wielką liczbę kawaleryyskich koni, tak, że nie tylko dziedzińce i ogrody zapełnione, ale nawet kościoł i kaplica niemi ostawione były, z wielkiem uciskiem dla mieszkaiących w klasztorze, którzy ani wyyśdź z niego nie mogli. Trwało to więcey trzech tygodni. Późniey konie z klasztoru wyprowadzono; ale wraz w samym kościele około dwóch tysięcy ludzi Francuzów i innych narodow umieszczono. Utrzymywani w kościele, właśnie jakby w mieszkaniu prywatném, nakładali w nim ognie i gotowali sobie jedzenie; zamiast drew porąbali i spalili wiele świętych obrazow, a nawet i drzwi Carskiemi zwane. Przez czas bawienia ich u nas, siedm, naypiękniey przyozdobionych obrazow, wzięte zostały przez officera jednego, który mienił siebie Adjutantem *Napoleona*. Zołnierze ci byli, jak się zdawało, aresztowani: gdyż stoiący przy nich na straży nigdzie im z kościoła wyyśdź nie pozwalał. Po ich zaś wyprowadzeniu, cały klasztor na łazaret obrócono. Przez cały ten czas, jakoteż po wygnaniu iuż ztąd nieprzyjaciela, nabożeństwo odprawiało się w kaplicy zimowey, do tegoż klasztoru należącey. Teraz kościoł ten, podług możności, na nowo z przystoyną wspaniałością przyozdobiony, szczególnieyszą gorliwością i kosztem kupca *Słuckiego*, który niedawno przyiął prawowierną naszą religią. Od dnia wielkoczwartkowego, tojest: 10 t. m., w kościele tym, na nowo poświęconym, zaczęło się odprawiać nabożeństwo. A tak staliśmy się godnymi, w pierwszym dniu uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, być podawnemu, na nabożeństwie w tym, pierwszeństwo tu trzymaiącym Grekorossyyskim kościele, a rozważaiąc w duchu owe poniżenie, do jakiego świątynia ta, szaleństwem i bezbożnością Francuzów, przywiedzioną była, w naysłodszych uniesieniach serca, śpiewaliśmy dzięki Zmartwychwstałemu Zbawicielowi, który wniwecz

obrócił najezdników naszych.

*Ryga dnia 12 Maja.* Wczoray przyprowadzono tu ciało JO. Xiążęcia Feldmarszałka *Kutuzowa Smoleńskiego.* Wprowadzenie odbyło się wśród gromu dział, odgłosu dzwonów, woienney parady, i uroczystey assystencyi wart mieyskich. Jeszcze opodal za Dzwiną lud wyprzągł konie, i ożywiony patryotyczną wdzięcznością, własnemi rękami ciągnął powóz, na którym spoczywały zwłoki Bohatyra. Za wprowadzeniem przez most do miasta, Msza święta odprawiona była za duszę zeszłego Rycerza. Oyczyzna czuie głęboko wielkość poniesioney straty, i nayodleglejsza potomność pamięć iey zachowa. (*Zusch.*)

## WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

*Berlin dnia 15 maja, n. st.* Codziennie nowe woyska z *Prus* i ze *Szląska* w te okolice przybywaią. Rząd urzędowie ogłosił, że powszechna siła zbroyna (*Landsturm*) uformowana, zobowiązana przysięgą, i pod bronią zostaie.

Dnia 12 maja J. K. W. Xiąże Następca Szwedzkiego tronu przybył do *Stralsundu.* Przed swoim odiazdem wydał on w Szwecyi następną odezwę:

Xiąże Następca Tronu, Generalissimus, do swoich współwoiowników zostaiących wewnątrz Królestwa.

„Zołnierze!

„Król, za którego rozkazem przyymuię dowództwo woysk Jego w Pomeranii, zalecił mi, abym „dwa oddziały zbroyney siły Szwedzkiey w kraiu „zostawił, które są dość liczne do zabespieczenia „granic Królestwa, i do działania nawet zaczepnie „wszędy, gdzie chwała i dobro oyczyzny tego wymagać będzie.

„Feldmarszałkowie *Toll* i *Essen* mianowani są „wodzami tego woyska. Połóżcie w nich całą swoię ufność. Ich zasługi, ich miłość oyczyzny, i doświadczenie daie im do tego niezaprzeczne prawo.

„Kiedy się od moiego Króla, od moiego syna „i od was na pewny czas oddalam, nie dzieie się to „bynaymniey w celu zaburzenia spokoyności ludów, „ale iedynie w celu spólnego działania, około wielkiey sprawy przywrócenia powszechnego pokoiu, „nad którego ugruntowaniem Monarchowie i narody od tylu lat pracuią.

„Zołnierze! Nowy zawód chwały, nowe zrzódła publiczney pomyślności otworzą się dla oyczyzny naszey. Umowy zasadzone na mądrey Polityce, i spokoyność narodów Północy na celu maiące, „zapewniaią nam ziednoczenie się wszystkich *Skandynawii* ludów. Stańmy się godnymi tego pięknego przeznaczenia, do którego powołani iesteśmy, i „oby narody wyciągaiące ku nam swe dłonie nie miały powodu żałować położonego w nas zaufania.

„Zołnierze! Waleczna odwaga, i roztropne męstwo były zawsze znamieniem przodków waszych. „Z temi bohatyrskiemi cnotami połączcie zapał ku woienney chwale, a Bóg pobłogosławi orężowi naszemu. Carlscrona d. 8 maja 1813.

*Podpisano:* Karol Jan.

Ze wszystkich stron potwierdza się tu wiadomość o przystąpieniu *Austryi* do przymierza. Bardzo znaczna iey siła od rzeki *Egry* ma iuż bydź w marszu przeciwko Francuzom.

Milicya nasza złączona z korpusem Jenerała *Bülowa* stoi o ośm mil przed *Berlinem*, dla zabespieczenia tey stolicy. W tuteyszych okolicach, i pod *Potsdamem* pracuią około szańców. (*Zuschauer.*)

*Berlin, dnia 8 maja, n. k.*

Wczora przyprowadzono tu 420 jeńców *Francuzów*, niedawno w *Halli* zabranych przez Jen. *Bülowa:* przyprowadzono też: 2 działa, 1 haubicę i 3 wozy prochowe. Na jednem z dział daie się widzieć następuiący napis: 2 *maja* 1807 (baptisé) *Napoleon*— Tak więc stracono ie tegoż dnia i miesiąca, 1813 roku.

Imperator Alexander na okazanie Naywyższey łaski Swoiey dla Fligiel Adjutanta K. J. Pruskiego, Półkownika *Schellera*, mianował go kawalerem orderu *ś. Włodzimierza*, 3ciey klassy.

Gazeta Medyczna Paryzka, donosząc o przybyciu do *Paryża* główne̜go Medyka byłego wielkiego wóyska, Barona *Degenettes*, dodaie następuiące wyrazy: „Zbiegiem wypadków woyny, dostawszy się w ręce nieprzyjaciela, otrzymał on wolność, za udzielnym rozkazem Imperatora Wszech Rossyy: rozkaz ten czyni równie zaszczyt temu Monarsze, umieiącemu cenić wysokie talenta, iako i sławnemu mężowi, z którym w pośród okropności woiennych postąpiono tak, iako z przyiacielem całego rodu ludzkiego. „JP. *Degenettes* wyiechał z *Wilna*, dnia 13go marca. (*P. P.*)

*Stargard, d. 6 maja, n. s.* Los Saxończyków, którzy dnia 18 kwietnia, iako ieńcy woienni do *Kolberga* przyprowadzeni zostali wziął teraz szczęśliwszy dla nich obrót. Pozawczoray przybyli tu zupełnie wolni i uradowani przemianą swey doli; dano im kwatery, a dziś wychodzą na mieysce dalszego swoiego przeznaczenia. Dnia 4 prowadzono tędy do *Kolberga* około sta ieńców Francuzkich, między któremi 4ch oficerów.

*Rostock, dnia 5 maia, n. st.* W przeszły wtorek wyszedł stąd regiment *Meklemburskiey* regularney piechoty do *Schwerina*, a stamtąd uda się do *Hamburga.*

Dziś przybyło tu znowu 2000 ludzi woyska Szwedzkiego, wraz z pociągiem artylleryi konney od 8 dział, 2 haubic, i 20stu skrzyń prochowych: woysko to po iutrze w dalszą udaie się drogę.

*Hamburg d. 10 maja n. s.* Marszałek *Davoust* z woysk swoich wzdłuż Elby od Luneburga rozciągnionych, zebrał dnia 8 maja na iedne̜ linią od *Haarburga* do *Zollenspieker*, około 5,500 ludzi. Z tymi przedsięwziął dnia 9 o 1szey po północy, uderzyć na wyspę *Wilhelmsberg* i *Ochsenwerder.* W *Wilhelmsburgu* z naszey strony stało 1,100 ludzi piechoty, a w *Ochsenwerder* 600. Nieprzyiaciel, który czasu wezbrania morza do tey przeprawy użył, płynął w massie na wiele razem punktów, pod zasłoną mocnego ognia ze wszystkich swoich bateryi. Odparł naprzód nasze przodowe straże, i coraz się daley na lądzie posuwał. Lecz iak tylko placówki i małe oddziały złączyły się ze swoiemi rezerwami, uderzono zewsząd na nieprzyiaciela, i na wszystkich punktach żywe rozpoczęło się strzelanie. Tym czasem do *Wilhelmsburga* wysłano w posiłku batalion Meklemburski, a z *Bergsdorf* i *Zollenspieker* przyciągnął na *Ochsenwerder* regiment Hannoweranów, i 1. batalion Lubeczanów, którzy z prawego boku na nieprzyiaciela uderzyli. Nieprzyiaciel nie mógł się dłużey opierać temu nowemu i z wielkim zapędem wykonanemu attakowi: ustąpił razem ze wszystkich punktow zasłaniaiąc swóy odwrót pożogą niektórych domów i młynów — Nasi ścigali go natarczywie i wielu ieńcow zabrali. Pod zasłoną licznych swoich bateryi na przeciwnym brzegu, Francuzi wsiedli na statki i na powrót odpłynęli. Strata ich wynosi 300 zabitych, ranionych, albo poymanych; z naszey strony około 150, w których liczbie 13 oficerów.

*Hamburg dnia 11 maja.* Dnia dzisieyszego po południu przybył tu Parlamentarz Francuzki, który o godzinie 5tey wieczorney na powrót wyiechał. Propozycye, które przywoził, i odpowiedź, z którą go odesłano, nie są bynaymniey Publiczności wiadome: domyślamy się iednak, iż trudno, aby to było co innego, iak powtórzone wezwanie, i powtórzone odrzucenie wezwania. Staniemy znowu pod bronią, i kiedy nam raz się udało odeprzeć nieprzyiaciela, z większém ieszcze teraz toż samo uczynimy zaufaniem: kiedy w obronie miasta, na Duńczyków, iako na naszych sprzymierzeńców zapatrywać się możemy. Woysko ich i artylleryа iuż stoi na naszey ziemi, i wiele mieysc, a mianowicie, *Hamburską górę*, *Grasbock*, *i Letztenheller*, osadza. Poseł Duński, Hrabia *Bernstorf*, o którego przybyciu do *Londynu* doniosły ostatnie Angiel-

skie gazety, powrócił iuż, i wysiadł w *Glückstadt*. Pokóy między *Brytanią W.* i *Danią* nie iest ieszcze wprawdzie zawarty, spór ieszcze zachodzi w niektórych szczególnych artykułach, w których tenże Poseł do Cesarza Alexandra odesłanym został? tym czasem wszelkie kroki nieprzyiacielskie na morzu ustaią.

*Frankfort d. 19. kwietnia.* Dnia 13go t. m. przeieżdżał tędy P. *Rouen*, będący w Ministeryum Francuzkiém związków zewnętrznych, powracaiąc z *Wrocławia*, gdzie był umyślnie wysłany.

*Londyn d. 23 kwietnia n. st.* Statek pocztowy z Lizbony przywiozł nam z półwyspu bardzo pomyślne wiadomości. Anglicy i Portugalczykowie w liczbie 60,000 ludzi, połączywszy ze 100,000 Hiszpanów, maią prosto ciągnąć ku granicom Francuzkim, nie zabawiaiąc się bynaymniey twierdz dobywaniem. Dnia 17 marca Król Józef ze wszystkiemi prawie swoimi Ministrami, Marszałkiem *Jourdan*, Jenerałami *Dalton*, *Molitor*, i innymi, na czele 6000 woyska udał się do *Valladolid*. Wóyska zostawione w *Madrycie* i w całey dolinie *Tagu*, naywięcey wynosić mogą 12,000 ludzi. Przed swoim odiazdem Józef malowidła, i inne kosztowne sprzęty z pałacu wywieśdź rozkazał. Woyskom swoim oswiadczył, iż do *Bajonny* zbliżyć się musi, dla oczekiwania tam na dalsze Brata swoiego rozkazy. Pozostały park artylleryi dnia 19 kwietnia z *Toledu* przybył do *Madrytu*. Z woyska południowego 40stu Szefów batalionu, 12stu Szefów szwadronu, i 80ciu Kapitanów, odesłani zostali do Francyi. Naywiększa część wóyska południowego i środkowego wzięła kierunek ku starey *Kastylii*, i zdaie się, iż wkrótce wypróżni całą dolinę Tagu: we wszystkich mieyscach trudnią się bardzo czynnie pieczeniem chleba. W *Toledzie* Francuzi spalili swoie młyny prochowe. W *Salamance* ostatnich dni zeszłego miesiąca mała tylko liczba znaydowała się Francuzów, i z tymi, którzy się w *Alba*, *Ledisma*, i *Almenara* znaydowali, nie rachowano nad 3000 ludzi. Mieli oni rozkaz cofnąć się na prawy brzeg rzeki *Douro*, gdyby woyska sprzymierzone naprzód postępować zaczęły.

Marszałek *Suchet* opuścił *Walencyą*, i podług wszelkiego do prawdy podobieństwa, pociągnął za *Eber*; Jenerał *Murray* z naszém woyskiem południowém od *Alikantu* za nim wyruszył.

Fregata *Prezydent* zawinęła tu z przylądku *dobrey nadziei*, i przywiozła na rachunek kompanii Wschodnio-Indyyskiey, wzięte z iey osad i kantorów handlowych, w złotych i srebrnych sztabach, tudzież w piasku złotym, przeszło pół miliona funtów szterlingów. Wczoray ten skarb na dziewięciu wozach z *Portsmuth* do Banku przewieziony.

Dnia 22 stycznia Jenerał Amerykański *Winchester* pobity został przez Anglików pod *French Town*, na południe ciaśniny. Wielu zabito lub raniono, sam zaś wódz ze swoim jeneralnym sztabem dostał się w niewolą.

*Kopenhaga 4. maja n. s.* Xiążę *Krystyan* udaie się do *Holsteinu*, dla obięcia dowództwa nad znayduiącym się tam korpusem woyska. Oprócz Schleswigskich regimentów piechoty, które do *Holsteinu* są przeznaczone, nie słychać tu o żadnych więcey poruszeniach woysk nad morzem Bałtyckiém stoiących. ( *Zuschauer.* )

*Królewiec, dnia 10 maja, n. k.*

Podług listow z *Wiednia*, od niejakiego czasu, weszło tam w modę nosić, pierścienie, guziki, łańcuszki, i t. p. z wizerunkiem kozakow. Moda ta tak dalece się rozszerzyła, że rzemieślnicy, podobnémi robotami trudniący się, nie zdołaią wystarczyć żądaniu wszystkich, kupuiący zaś z rąk prawie jeden drugiemu odbieraią podobne rzeczy, jak tylko ie gdzie zobaczą. ( *P. P.* )

*Drezno, dnia 5 maja n. st.*

( *wyiątek z prywatnego listu* )

Zwycięstwo na naszey stronie. Jutro będzie tu śpiewane *Te Deum laudamus*, a w *Berlinie* ta uroczystość odprawi się w niedzielę. Strzelcy uzbroienia ochotników z bohaterskiém walczyli męztwem: i dla tego wiele z nich jest ranionych. Przeciwnie półk Brandeburskich huzarów wcale mało ucierpiał: gdyż jemu wypadło weyśdź do walki ku samemu już końcowi rosprawy. Powiadaią, że dnia wczorayszego wóysko sprzymierzone nader pomyślną miało utarczkę, która naylepszy miała koniec. Co godzina oczekuiemy szczegułów o niey. Nayiaśnieyszy Imperator Rossyyski i Król Pruski znowu powrócili do nas. ( *P. P.* )

*Halla, dnia 4 maja, n. st.*

Okropne mieliśmy dni przeszłe. Jeszcze d. 26 p. m. słyszeliśmy o zbliżeniu korpusu Francuzkiego, który zagrażał napadnieniem na miasto nasze. Tym czasem przybył tu Pruski Jenerał *Kleist* z oddziałem pod jego dowództwem będącym. Wszystkie przyzwoite ku obronie środki przedsięwzięte zostały; ale nie skończono jeszcze robot, kiedy d. 28 ukazali się przed miastem naszém *Francuzi*. Dzielny i bohaterski odpór obrońców naszych wstrzymał najezdników, którzy ze stratą cofnąć się musieli. Dzień 29 przepędziliśmy spokoynie, nazajutrz zaś bardzo rano wyszły stąd wóyska sprzymierzone i drogą do *Lipska* pociągnęły. W kilka po tém godzin weszli Françuzi i bawili do godziny 2rey, kiedy na nowo ukazały się wóyska Pruskie. Przyszło do straszliwey utarczki zewnątrz i wewnątrz miasta: walczono na ulicach, na rynkach, około domów: ogień, rzeź i rozlew krwi straszliwe były: nakoniec każdy Francuz, który uciec nie zdołał, był zabity, raniony, albo w niewolą poszedł. Wielka jest liczba domów uszkodzonych: nie mieliśmy jednak pożaru i nie dało się słyszeć, iżby kto z mieszkańców naszych ucierpiał — Tym sposobem od Niedzieli miasto nasze zaięte iest przez korpus *Büllowa*, wynoszący do 4000 ludzi. Francuzi okopuią się szańcami pod *Skope* i *Merseburgiem* — Mówią tu, że w bitwie pod *Lutzen*, Wice-Król Włoski i *Ney* ciężko ranieni zostali; *Napoleon* zaś cofa się ku *Erfurtowi*. Familie, które się z *Lipska* tu oddaliły, zaczynaią powoli nazad powracać — Z dwóch nieszczęść wybawił nas Bóg: nie opuści on nas i nadal. ( *P. P.* )

## WIADOMOSCI ROZMAITE.

Dzień 8my Maja v. st. iest, iak twierdzą, dniem oznaczonym, w którym nieprzyiacielskie kroki między Austryakami i Francuzami rozpocząć się miały.

Korpus strzelców Meklemburskich pomiędzy wielą biegłemi strzelcami, liczy 250 ludzi doskonale wyuczonych w téy sztuce. Dway Meklemburczykowie, którzy słuchali nauk w Akademii Gettyngskiéy, pomimo zakazu, z niebespieczeństwem życia przez most na *Allerze* zruynowany, uciekli, i zaciągnęli się do korpusu. Wielu też studentów w *Rostocku* weszło do służby. Na utrzymanie ochotników liczne w Meklemburskim kraiu składaią ofiary. *Rostock* złożył 20,000 talarów. W *Hamburgu* na legiią Hanzeatycką niewiasty służące ofiarowały 10,316 mark.

Podług listów z *Hamburga* pod dniem 7 Maja *Sebastiani* z korpusem około 6000 kawaleryi wyruszył w okolice *Magdeburga*. *Davoust* sam w osobie swoiéy poiechał do *Bremen*, a *Vandamme* naywięcey z 12,000 ludzi został nad *Elbą*. Te wóyska po większey części składaią się z młodych i niećwiczonych ludzi. Drugi szwadron iazdy Hanzeatyckiéy, który się był obłąkał, znalazł się teraz. Zabawił się on dłużéy na lewym brzegu *Elby*, aby 7miu swych żołnierzy, którzy się byli odłączyli, nie zostawił na zgubę: iakoż w rzeczy samey 6ciu z nich odzyskał.

Dzienniki Angielskie zawieraią list z *Minorki* pod dniem 7. marca następuiacey treści: „Wszystkie wiadomości z Francyi odbierane zgodnie twierdzą, że w tym kraju panuie wielkie nieukontentowanie z teraznieyszego Rządu. W południowych prowincyach wyknęły rozruchy, ale Rząd przykłada całey swey usilności do utrzymania w utaieniu ich skutków.

Gazety Londyńskie pod dniem 23 kwietnia do-

noszą, że 21go t. m. przybył do *Dower* mały statek, i kilka osób, które w przeszłą niedzielę z *Ostendy* wyiechały, na ląd wysadził. Podróżni ci zgodnie twierdzą, że we Francyi wszystkich, zdatnych do noszenia broni; zmuszaią mocą zaciągać się do wóyska, że konskrypcyonistów skrępowanych więzami do miéysca przeznaczenia prowadzą; że za iednego zastępcę płacić potrzeba 12,000 franków. Dodaią także, iż surowość, z iaką się konskrypcya odbywa, powszechną niechęć wznieciła, i na wielu miéyscach wybuchnęły rozruchy.

Z samych urzędowych doniesień Francuzkich widać, że Hiszpanie iuż na obudwu brzegach *Ebru* prowadzą zaczepną woynę, i że Patryoci w Katalonii działaią z korpusem od 8 do 10 tysięcy ludzi.

Monitor Westfalski zawiera dekret Hieronima pod dniem 27 kwietnia, mocą którego, Hrabiowie Westfalscy *Rudolf* i *Józef*, za zdrayców oyczyzny są ogłoszeni, dla tego, iż na czele zbroynego ludu przebiegaią Departament *Allery*, zabieraią skarbowe kassy, i. t. d. Stąd okazuie się, że linia kommunikacyi Francuzkiego woyska iest z boków i z tyłu zagrożona.

Dnia 3 maja n. st. Xiąże Schwarzenberg z *Paryża* do *Wiednia* powrócił.

Wieść rozgłoszona o powrócie maytków Duńskich z Floty Antwerpskiéy, miała bydź tylko woiennym podstępem Francuzów, którzy tym sposobem chcieli od Duńczyków pozyskać statki do przeprawy przez *Elbę* potrzebne.

Podług prywatnych doniesień, między Duńczykami i Francuzami w okolicach *Hamburga*, przyszło iuż do różnych utarczek, w których Francuzi pobici byli.

W *Dessau* na mieyscu Jenerała *Büllowa*, który się ku Berlinowi zbliżył, stoi z korpusem Jenerał Pruski *Thümen*.

Połączone korpusy Jenerałów *Lützowa* i *Walmodena* przeszły na lewy brzeg *Elby*. (*Zuschauer*)

*List iednego officera Pruskiego z Pegau pod dniem 3 maja.*

„ Wydaliśmy wczoray i wygrali wielką bitwę „ pod *Gros-Goerschen* nie daleko *Lutzen*. Nieprzyia„ cielskie wóysko, pod dowództwem samego Napole„ ona, i znacznie przewyższaiące nas w liczbie, cią„ gnęło na *Lipsk*, który iuż nawet zaymowała prze„ dnia straż Francuzka, kiedy na ten moment Jene„ rał *Kleist* to miasto opuścić musiał. Wóysko na„ sze, pod rozkazami naczelnego wodza Jenerała Hra„ biego *Wittgensteina*, który wszystkie korpusy ścią„ gnął i połączył, aż do korpusu Jenerała *Miłorado„ wicza*, okrywaiącego nasze lewe skrzydło, tudzież „ Jenerała *Bülowa* pod Halą czyniącego obróty, i Je„ nerała *Kleista*, który stał między *Lipskiem* i *War„ zen*, ruszyło przez *Pegau*, i postępowało prosto „ przeciw nieprzyiacielowi. Zaczęta bitwa o samém „ południu z niewypowiedzianą zaciętością i uporem „ trwała aż do godziny 9tey w wieczór. Wieś *Goer„ schen*, która była kluczem do pozycyi nieprzyia„ cielskiéy, kosztowała nas krwi naywięcey, a na„ przemiany brana i odbierana, przy końcu bitwy „ w naszym ręku pozostała. Około godziny 6tey wie„ czorney nadciągnął Wice-Król z całém swoiém wóy„ skiem, i uderzył na nasze prawe skrzydło, które„ mu dowodził Jenerał *York*. Tu się zaczęła krwa„ wsza, niż kiedykolwiek bitwa: nieprzyiaciel prowa„ dził z sobą 24ro-funtowe działa, a ogień harma„ tny i karabinowy były strasliwsze ieszcze, iak „ pod *Eylau* i *Borodino*, (iak mnie o tém zapewniali „ Rossyyscy Officerowie.). Jednakże, pomimo wszyst„ kich usiłowań nieprzyiaciela, Jenerał *York* utrzy„ mał się w swoiéy pozycyi, a zwycięstwo przechy„ liło się na naszą stronę. Pozostaliśmy panami pla„ cu bitwy. Prawe skrzydło nieprzyiacielskie roz„ gromione, lewe odparte, i cały zamiar iego dzia„ łań obeyścia nas, tym sposobem zniszczony zo„ stał. (*d. Rsch. Inv.*)

POSTRZEZENIA METEOROLOGICZNE
od dnia 22 kwietnia do dnia
12 Maja v. s.

| Barometr. | | Kierunek wiatru. |
|---|---|---|
| *D. 22. kwietnia z rana* - - | 27. 8,8. | Północny. |
| *D. 12. maja w wieczor* - - | 27. 6,7. | Południowy. |
| *Naywięk. wys. z 63 obserwacyi d. 24 kwietnia* - - | 27. 10.9. | Półn. zachod. |
| *Naymn. wys. z 63 obserwacyi d. 6 Maja* - - - | 27. 5.7. | Połud. zachod. |
| *Srednia z 63 obserwacyi.* - | 27. 8.2. | |
| Termometr Reaumura | | |
| *D. 22. Kwietnia z rana* - | + 8° 50. | Półn. |
| *D. 12. Maja w wieczor* - | + 12° 00. | Połud. |
| *Naywyż: stan. d. 5. Maja* | + 15° 50. | Połud. wsch. |
| *Nayniż: stan d. 27 Kwiet.* | - 0. 00. | Półn. zachod. |
| *Sredni stan z 63 obserw.* | + 8° 54. | |

Stan powietrza.

Dzień 22gi Kwiet. 2, 3, 6, 9ty Maja, dżdżyste; 23, 24, 25, 26, 28, 29, 30sty Kwietnia pogodne: 27 Kwietnia, 1, 7, 10, 12, Maja, pochmurne: 4, 5, 8, 11sty Maja, nie stateczna pogoda.

*Cena Targowa Wileńska Produktow żywności od 11 do 16 Maja.*

| | | Rub: Assygn: | Kop: |
|---|---|---|---|
| Beczka Lit: maiąca garcy Lit: 144. | Zyta suchego - - - | 24 | |
| | — surowego - - - | 20 | |
| | Pszenicy Ozimey - - - | 60 | |
| | ——— Jarey - - - | 48 | |
| | Jęczmienia - - - - | 20 | |
| | Owsa - - - - - | 16 | |
| | Gryki - - - - - - | 16 | |
| | Grochu - - - - - | 20 | |
| Pudy. | Miodu przaśnego tłuczonego z woskiem | 44 | |
| | Wosku topionego - - - | 72 | |
| | Swiec woskowych białych - | 128 | |
| | — — — żółtych - | 88 | |
| | — Łojowych tu robionych - | 15 | |
| Słomy kulowey kopa - - - | | 9 | 60 |
| Masła faska 6 garcowa - - - | | 24 | |
| Soli kuchenney funt litew: - - - | | | 14 |

*Taxa żywności do drobney przedaży od d. 18 do d. 25 maja.*

| | | |
|---|---|---|
| Chleba żytniego razowego - funt 1. - | | 4 |
| — — — śrzedniego - - 1. - | | 6 |
| — — — pytlowego bułka f. 4. łot: $19\frac{3}{4}$ | | 60 |
| — — — — — — f. 3. łot. $2\frac{1}{2}$ | | 40 |
| — — — — — — f. 1. łot: $7\frac{1}{2}$ | | 20 |
| — pszennego przedniego bułka łot: $25\frac{1}{2}$ | | 20 |
| — — — — — — — łot: 15 $_4$ | | 12 |
| — — — — — — — łot. $7\frac{1}{4}$ | | 6 |
| Mąki pszenney pytlowey cienkiey f. 1. - - | | 14 |
| — — — — śrzedniey f. 1. - - | | 8 |
| Mięsa wołow: dobrego z dokładką f. 1. - - | | 20 |
| — — śrzedniego z dokładką f. 1. - - | | 16 |
| Słoniny świeżey - - - - f. 1. - - | | 60 |
| — wędzoney - - - f. 1. - - | | 80 |
| Sadła świeżego - - - - f. 1. - - | | 60 |
| — wędzonego - - - - f. 1. - - | | 80 |
| Masła świeżego - - - - f. 1. - - | | 60 |
| Krup jęczmiennych dartych garniec - - | | 32 |
| Owsianych - - - - - - - | | 58 |
| Gryczanych - - - - | | 46 |

*Kurs monety.*

| | | |
|---|---|---|
| Rubel srebrny - - - - - | 4 | 6 |
| Dukat hollenderski - - - - - | 11 | 80 |

*Od dnia 1 zbliżaiącego się miesiąca Lipca, odnawia się prenumerata półroczna, na Gazetę Kuryera Litewskiego, dla odbieraiących na Prowincyi przez Pocztę, i będzie przyymowana w Wilnie, w Expedycyi Gazetney Głównego Pocztamtu Litewskiego, a na prowincyach we wszyskich Kantorach i Expedycyach Pocztowych: płaci się na półrocze srebrem rubli siedm: kwartałowie przyymowana nie będzie. Życzący mieć tę Gazetę, raczą się wcześnie zgłosić do mieysc wskazanych, aby nie doznali przerwy w ciągłem odbieraniu Numerow.*

DODATEK

*S. Peterzburg d. 16 Kwietnia v. s.*

Stosownie do Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI, Rządzący Senat na powszechném Zebraniu wszystkich Departamentow Sanktpetersburskich, wysłuchawszy wywodu rzeczy, w które potrzeba było zadecydowania: czy wypada kupcom 3ciey gildy i mieszczanom, osądzonym przez Izby Kryminalne na karę cielesną, albo odebranie dobrego imienia, zagradzać drogę zaniesienia do Senatu skargi na takowe wyroki? Rozkazali: ponieważ, 1od, w Naywyżey potwierdzonym dnia 25 maja 1809 roku przełożeniu Rządzącego Senatu powszechnego zebrania Departamentow Moskiewskich, postanowiono: „Rządzący Senat, podług istotney mocy Ukazow 1784 dnia 29 maja i 1796 dnia 28 marca, za obowiązek dla siebie poczytuie, zatrudniać się przeglądaniem spraw kryminalnych, stosownie do ustanowionego porządku, na rewizyą do niego przychodzących; zaczém odtąd, prośb podobnych, do Rządzącego Senatu nie należących, nie przyymować i w rozpatrzenie ich nie wchodzić: gdyż dla ludzi niższego stanu, osądzonych przez Izby Kryminalne na odebranie uczciwości i na karę publiczną, prawa dosyć podaią środkow ku obronie ich niewinności w Sądownictwach Guberskich, przy dozorze Prokurorów i rozpatrzeniu przez Naczelnika Gubernii — Za protestacyą pierwszego i nieuznaniem drugiego, wyroki Izb Kryminalnych postępuią na rewizyą do Rządzącego Senatu: nie ma zatém potrzeby przyymowania do Rządzącego Senatu skarg na wyroki tych Izb i roztrząsanie Naczelników Gubernij, bez udzielnego Naywyższego rozkazu, tém bardziey, że to nie jest ustanowione prawami dotąd exystuiącémi; a nadto ustanowienie podobne mogłoby zachwiać prawną ufność w ustanowioney władzy, a Rządzący Senat zatrudnić nadzwyczayném mnóstwem spraw; a jeżeli czasem zdarza się w sprawach sąd niesprawiedliwy, te jednak nadzwyczayne zdarzenia nie mogą bydź przyczyną do odmienienia powszechnie ustanowionego porządku. Nadto przepisana jest w prawach surowa kara za niesprawiedliwe sądzenie, do wyśledzenia czego wiele iuż jest ustanowionych mieysc i osób: boiaźń zatém podpadnienia takowey karze, dostateczném już jest wędzidłem dla ciemiężycielów niewinności. Nadto ścisłe zachowanie sprawiedliwości naywięcey zależy od oświecenia i bezstronności sądzących, do wyboru i naznaczenia których Rząd dostateczne ma sposoby i śrzodki. „Podług brzmienia więc tego Naywyżey potwierdzonego przełożenia, pod tytułem ludzi niższego stanu, wszyscy ci, którzy Sądowi podpadli, a na których wyroki ustanowiono wykonywać, za zgodą Naczelnika Gubernii, chociażby ci pod Sądem będący osądzeni byli na odebranie uczciwości i na karę publiczną, w liczbie których zaymuią się kupcy i mieszczanie, prócz Naymiłościwiey udarowanych medalami, na których wyroki, Naywyższym Imiennym ukazem dnia 11 sierpnia 1811 roku, rozkazano podawać do rewizyi Senatu, a o decyzyi donosić IMPERATOROWI JEGOMOSCI, 2re wspomnione Naywyżey potwierdzone dnia 25 maja 1809 roku przełożenie Rządzącego Senatu, rozciąga się do kupców 3ciey gildy i mieszczan, dla tego jeszcze, że w niém między innemi powiedziano: nie przyymować prośb od ludzi niższego stanu, osądzonych przez Izby Kryminalne na odebranie uczciwości; włościanie zaś, jeżeliby ich samych uznać za ludzi niższego stanu, nie maiąc osobistych przywilejów, do tego przedziału kary nie należą: zatém do tych ostatnich, znaczenie tych wyrazow byłoby niestosowném; kupcy zaś i mieszczanie skazują się na odebranie dobrego imienia, które w témże bierze się znaczeniu, co i odebranie uczciwości podług art: 86go Urządzenia miast; i 3cie chociaż podług art: 386go Instrukcyi dla Kommissyi do ułożenia praw Państwa Rossyyskiego, kupcy i mieszczanie razem policzeni są do klassy średniey ludzi, ale przez urządzenie mieskie ustanowiona jest między nimi klassyfikacya, i kupcy 3ciey gildy, równie jak i mieszczanie, za występki podpadaią karom cielesnym, tak jak i chłopi, którzy jedni tylko, podług Instrukcyi Kommissyi liczą się do klassy ludzi niższego stanu, zaczém Instrukcya Kommissyi do czasu wydania stosownie do niey praw, nie może w zdarzeniu tém bydź uważaną za gruntowną zasadę, podług tych wszystkich praw i przyczyn Powszechne Zebranie Rządzącego Senatu postanawia: od kupców 3ciey gildy i mieszczan, osądzonych przez Izby Kryminalne na karę cielesną, albo na odebranie dobrego imienia, skarg na wyroki w tey mierze wydane nie przyymować. O czém dla wiadomości i należytego w zdarzeniu wykonania, przepisać, do kogo należy, Ukazami. Dnia 10 marca 1813 roku.

(*z Gazety Senackiey.*)

## OGŁOSZENIE.

2 Rząd Guberski Wileński ogłasza: iż, na skutek Ukazu Rządzącego Senatu, pod dniem 27 maja, zeszłego 1812 roku, z N. 13933, do Izby Skarbowey Wileńskiey danego, wypuszczone będą w mieście Poniewieżu, w dzierżawę do roku 1815, pobor trunkowy, sosowy i konsumpcyyny, oraz traktyer i młyn; zatém życzący sobie wziąć w dzierżawę te artykuły, maią stawić się do pomienioney Izby Skarbowey dla licytacyi, w terminach, pierwszym dnia 3go, drugim dnia 6go, i trzecim a to ostatecznym, dnia 13go czerwca teraźnieyszego roku, z dostatecznemi ewikcyami. Dnia 10 maja, 1813 roku.

*Sowietnik Iskrycki.*

*N. 3081.* *Sekretarz Dmitrewski.*

### PODRADY

1 Wileńska Prowiantska Kommissya wzywa życzących podiąć się dostarczenia do różnych magazynow w Gubernii Wileńskiey prowiantu, mąki żytniey, krup jęczmiennych albo gryczanych i owsa, aby się stawili dla licytacyi, w ciągu teraznieyszego Miesiąca Maja i do połowy następuiącego Miesiąca Czerwca, z dostatecznemi ewikcyami, w mieście Wilnie w Kommissyi, gdzie ilość, mieysca dostarczeń i warunki objawione będą. Dnia 19 maja 1813 roku.

N 3024 Siodmey klassy Rosnikow.

2 Gdy na upłynionych dwóch terminach, w dniach 6tym i 12tym teraznieyszego miesiąca, przeznaczonych na odbycie licytacyi, na dostarczenie do Głównego Pocztamtu Litewskiego, od siedmiuset do ośmiuset sążni drzewa opałowego, nikt się z chcących przyiąć takowe dostarczenie nie stawił na ostatnim zaś terminie, w dniu 16 teraźnieyszego miesiąca, choćby się kto i stawił, jednak termin ten stąnie się pierwszym, przeto Pocztamt Litewski, przeznaczaiąc na odbycie takowey licytacyi jeszcze dwa terminy, w dniach 27 i 29 teraznieyszego miesiąca, wzywa chcących podiąć się takowego dostarczenia do stawienia się w dniach pomienionych, dla odbycia licytacyi i zawarcia kontraktu, z dostatecznemi ewikcyami.

### UWIADOMIENIA.

2 Kommissya Prowiantska Wileńska, maiąc rachunek z powodu nieakuratności w dostarczeniach żywności i furażu, podług kontraktow zawartych, w roku 1811, przez byłego zarządzaiącego 6tey klassy Dembrowskiego, z Marszałkiem Powiatowym Godaczewskim, Obywatelem Józefem Houwaltem, Pisarzem Powiatu Brasławskiego Stanisławem Hryncewiczem, Komornikiem Franciszkiem Waszlewiczem, z Obywatelami Wileńskiemi Leybą Abramowiczem Abelsonem, Mowszą Josielowiczem Josielsonem, Michelem Abramowiczem Gordonem, wzywa takowych dostarczycielów do ukończenia tego rachunku, aby się stawili do Kommissyi sami, lub, przysłali od siebie z należytemi Plenipotencyami umocowanych, w przeciągu teraznieyszego miesiąca maja i do dnia 16go następuiącego miesiąca czerwca: ktoby zaś do obrachunku nie stawił się, z tym podług prawa postąpiono będzie. Dnia 15 maja 1813 roku.

Członek 8mey klassy Litwinow.

## ARENDA MAJĄTKOW SKARBOWYCH.

Rząd Obwodu Białostockiego podaie do publiczney wiadomości, iż w skutek Zalecenia Ministerstwa Finansow, odbywać się będzie w Rządzie ninieyszym publiczna licytacya na zadzierżawienie w trzyletnią possesyą, licząc termin oney od dnia 1go Junij teraźnieyszego 1813go do dnia 1go Junji 1816go Roku wakantnych Skarbowych maiątków w tuteyszym Obwodzie leżących — Życzący zatém zadzierżawić któren z tych maiątkow, maią się stawić w Rządzie Obwodowém z prawnemi kaucyami na terminach do licytacyi wyznaczonych, to iest: pierwszym dnia 23 Junji, drugim dnia 3go, a trzecim i ostatecznym 10go Julji teraźnieyszego 1813 Roku — Jakie zaś maiątki przeznaczone zostały do zadzierżawienia okazuie następna Tabella —

Tabella Skarbowych Maiątkow czyli Folwarkow w Obwodzie Białostockim leżących do zadzierżawienia w trzyletnią possesyą przeznaczonych.

| Nazwisko Maiątkow czyli Folwarkow | Wiele należy do każdego z tych maiątkow włościańskich męskiey płci dusz | Ilość roczney do Etatu wnieśioney dzierżawy: Srebrem Rossyiskim | | Assygnacyami Bankowemi licząc na każdy rubel srebru po 2 assygnacyinych łaży | |
|---|---|---|---|---|---|
| | liczba dusz | Rubli | Kop: | Rubli | Kop: |
| *I. w Powiecie Białostockim* | | | | | |
| w Amcie Surażskim Folwarki | | | | | |
| a) Zawyki - - | 442 | 3115 | 91 | 9347 | 73 |
| b) Baranki - - | 138 | 2791 | $57\frac{1}{2}$ | 8374 | $72\frac{1}{2}$ |
| c) Tryczowka - | 328 | 1196 | $96\frac{1}{2}$ | 3590 | $89\frac{1}{2}$ |
| *II. w Powiecie Sokolskim.* | | | | | |
| 1. w Amcie Nowowolskim Folwarki | | | | | |
| a, Nowowola z Awulsem Majewo - - | 721 | 2397 | $88\frac{1}{2}$ | 7193 | $65\frac{1}{2}$ |
| b, Reszkowce - - | 164 | 810 | 54 | 2431 | 62 |
| c, Nowinka - - | 36 | 296 | 16 | 888 | 48 |
| d, Kolonia Grochowszczyzna - - | 67 | 49 | $74\frac{3}{4}$ | 149 | $24\frac{1}{4}$ |
| 2. w Amcie Stoykowskim Folwark Dubowa - - - | 258 | 975 | $41\frac{3}{4}$ | 2926 | $25\frac{1}{4}$ |
| 3. w Amcie Sokolskim Folwarki: | | | | | |
| a, Maczalna - - | 37 | 63 | - | 189 | - |
| b, Wrocenszczyzna | 49 | 51 | $1\frac{1}{2}$ | 153 | $4\frac{1}{2}$ |
| 4. w Amcie Janowskim Kolonia Karczmysko | 44 | 43 | 20 | 129 | 60 |
| 5. w Amcie Dubnickim Folwark Stołowa Kuznica | 138 | 1556 | $19\frac{1}{2}$ | 4668 | $58\frac{1}{2}$ |
| *III. w Powiecie Bielskim.* | | | | | |
| w Amcie Brańskim Folwarki: | | | | | |
| a, Kierznowek - | 360 | 2508 | $54\frac{3}{4}$ | 7525 | $64\frac{1}{4}$ |
| b, Buynowo - - | 929 | 3461 | 95 | 10385 | 85 |
| c, Malesze - - | 124 | 1087 | $96\frac{1}{2}$ | 3263 | $89\frac{1}{2}$ |
| *IV. w Powiecie Drohickim.* | | | | | |
| w Amcie Mielnickim Folwarki. | | | | | |
| a, Drohiczyn z Woytowstwami Wolką i Rogowką - - - | 194 | 1377 | 59 | 4132 | 77 |
| b, Klukowo - - | 44 | 143 | 73 | 431 | 19 |

*Sowietnik Pajon.*

*J. L. Lachowicz. Sekretarz Guberński.*

O G Ł O S Z E N I E.

2 Na dniu dwódziestym trzecim Oktobra Roku 1808 wydała Rada Mieyska Wileńska na druku do wszystkich jeneralnie tego miasta Obywateli, publikatę do każdego Numeru possesyi, przez pośrednictwo Policyi mieyskiey rozesłaną i potrzykroć w Gazec. Kuryera Lit: dla powszechney wszystkich wiadomości, owoczasowie ciągle zamieszczoną, zastrzegaiąc, aby wszyscy bez excepcyi Obywatele, jakiego bądź stanu i wyznania, i jakim bądź przemysłem, handlem i rękodziełem bawiący się, posiadaiący prawo utrzymywania dozwolonych, wag i miar, mieli one nie inaczey, jak tylko sztęplem publicznym miasta na Ratuszu. przez przysięgłego ważczego publicznego mieyskiego Pisarza, oznaczone: a to pod zapowiedzianym przez takowe ogłoszenie, za dostrzeżeniem pierwszykroć sztrafem rubli pięciu, za drugim razem, rubli dziesięciu, a za trzecim, pod karą odesłania przez Policyą mieyską fałszuiącego wagi i miary, i oszukuiącego przez utrzymywanie nierzetelnych i niecechowanych na Ratuszu wag i miar, do Sądu właściwego po ukaranie, a to przy konfiskacie jeszcze, na rzecz skarbu mieyskiego za każdą razą wszystkich nieodstęplowanych naczyń, miar i wag, następowac powinny. Wiara publiczna, na twierdzy którey zależy ogólne wszystkich Obywateli, nawzaiem dobro i bespieczeństwo, by tym dokładniey strzeżona i administrowana. w całym mieście była, naznaczyła Rada mieyska, do szczególnego dozoru zatym, z pośrzodka siebe Urzędnikow JPP Jana Mantzellmana i Macieja Maxa Radnych Wileńskich Nie spodziewa się wprawdzie Rada, aby ktorykolwiek z Obywateli przeciwko wyrażonemu postanowieniu do ogólnego porządku w mieście, i prawdziwego dobra wszystkich mieszkańczw zmierzaiącemu. niewolnym utrzymywaniem nieodstęplowanych jakichkolwiek bądź naczyn, miar i wag. z uszkodzeniem powszechności zaymował się; owszem zostaie w nadziei, że każdy rzetelnie i dokładnie to wykonywa, co z porządku prawa i słuszności wypada.— Wszakże w celu przeświadczenia się o akkuratności zachowywania się przez Obywateli podług przepisanych, za wiedzą i dozwoleniem Zwierzchności od Rady prawideł; postanowiwszy Rada mieyska uczynić w całym tuteyszym mieście, i wszystkich onego przedmieściach przez pomienionych Urzędników rewizyą o nayduiących się po wszystkich generalnie Obywatelach, wagach i miarach, czy one są rzetelne, i sztęplem publicznym miasta oznaczone, a to po wyyściu dwóch tygodni od daty tey publikaty; wzywa wszystkich Obywateli, aby wprzeciągu naznaczonego dwó-tygodniowego terminu, wszelkie naczynia, wagi i miary, na które w jakimkolwiek bądź względzie i tytule, wyprzedaż lub kupla czyni się, a które dotąd mogą bydź jeszcze nie odstęplowane, dla opieczętowania onych Publicznym sztęplem miasta, za opłatą należnego miastu dochodu, ważczemu publicznemu mieyskiemu przysięgłemu Pisarzowi na Ratusz pod zwierzchną wiedzę rzeczonych Urzędników JPP. Mantzellmana i Maxa Radnych niechybnie podali i znieśli: Gdyż po wyyściu dwutygodniowego terminu, że ciż Urzędnicy wspólnie z Policyą mieyską, w każdym następnie czasie odbywać będą po całym mieście rewizyą, wag wszelkich i miar, i postąpią z każdym fałszuiącym one, podług powyższego przepisu nieodstępnie, Rada mieyska ostrzega. Dla czego ninieysze ogłoszenie zamieszczaiąc potrzykroć w Gazecie Kuryera Litewskiego, jeszcze w celu podania do powszechney wiadomosci po jednym exemplarzu na druku przez pośrednictwo Policyi Mieyskiey do każdego Numeru possesyi, a osobno do Izby Kupieckiey Wileńskiey, do Uprawy nad Cechami rzemieślniczey, i do Kahału tuteyszego po takichże drukowanych exemplarzy piędziesiąt, a to, by nikt zgoła niewiadomością tego postanowienia nie wymawiał się, rozsyła. Dat na sessyi na Ratuszu Wileńskim w Radzie tegoż miasta, Roku 1813 miesiąca Maja 9 dnia.

Tomasz Reyser Prezydent Rady.

O S W I A D C Z E N I E.

2 Oświadczenie w interesie Zgromadzenia XX. Piarow Wileńskich czyni się z takiey okoliczności: JX. Tadeusz Goryszewski Scholar: Piarum Pleban Dukszciański na obligacyyny w należytey formie prawa sporządzony Dokument, pożyczył ś. p. W. JP. Karolowi Woysiattowi Dworzaninowi byłego Skarbu Lit: w złocie czerwonych złł: sztuk 200. i w srebrney monecie złł: 800, summa otwartey kredytowana pewności im do czulszey zasłużonego w procentowaniu akkuratnym zmnszała attencyi i w rzetelney utrzymywała go satysfakcyi, tym nie natrętnieyszym wzaiemnie do pozyskania kapitału czyniło kredytora. W [illegible] pod życiem obydwóch tych zawsze mocną sprzężonych ufnością osób, nigdy nie dostrzegano naymnieyszego zoboiętnienia się. Z czego biorąc miarę, aczkolwiek nie należałoby wątpić o równie sprawiedliwych sentymentach ich sukcessorow.— Wszakże ponieważ w powszechney teraznieyszey woienney klęsce nieszczęście zdarzyło Zgromadzeniu XX. Piarow Wileń: pomiędzy wielu innemi papierami Dokument zeszłego Karola Woysiatta JX. Goryszewskiemu przedtym służący z całą kapitalną summą i zalegaiącym jednorocznym procentem, posledniey Wileńskiemu Klasztorowi przelany. utracić. Gdyby przez taki wypadek dostaiący się w niewłasciwe ręce tranzakt nie podał okazyi przyznawania się komuś obcemu do summy prawdziwie już Klasztorney, ninieyszym Oświadczeniem każdego w ogulności i szczegulności jako Przełożony Zgromadzenia XX. Piarow Wileń: uprzedzaiąc, własną je podpisuię ręką. Datt w Wilnie 1813 Maja 10 dnia.

X. Alexander Głogowski S. P:

L I C Y T A C Y A.

2 Uwiadamiam Prześwietną Publiczność, że w Maiętności Kołodno w Powiecie Zawileyskim na trakcie Połockim za Michaliszkami położonym, będą sprzedawać się przez licytacyą dnia czwartego Junii v. s. pozostałe rzeczy po ś. p. Możeyce Pisárzu Ziem: Powiatu Zawileyskiego, to jest: konie wierzchowe i furmankowe, oraz zrzebce, karyta, kocz, drążki, bryczki, srybro stołowe, garderoba: futra, zegarki, broń: fuzye, pistolety, szabla Turecka, łuk, Antyk z sahaydakiem i strzałami ect. ect. na rzecz pozostałych sukcessorow małoletnich. Zyczący to kupować, na dzień determinowany 4 Junii zjadą do Dworu Kołodna.

Możeyko Stta Eysz: Pttu.

O S T R Z E Z E N I A.

3 Z pobudki nie powróconych przez Starozakon: Zelmana Szlomowicza i innych osob zeszłego ś. p. Justyna Parfianowicza Szambelana Konwencyinych zakładowych Dokumentow, w swym skutku oschłych i w obowiązkach wzaiemnych niezaskutecznionych. Niżey podpisane Sukcessorki podaią do publiczney wiadomości, że też wszelkie Konwencyine opisy zeszłego Purfianowicza komukolwiek służące cofaią, unikczemniaią nikomu na twierdzy onych stanowić układow niedozwalaią, w przedmiocie jakowym prawne kroki juz są dopełnione.

Józeffa i Rachella Parfianowiczówny.

D O N I E S I E N I A.

3 Leja Hirszowa Witkinsowa obywatelka Wileń: podaie do powszechney wiadomości, iż na mocy Listu Tradycyinego przez W. Jana Józeffa Koziełła Sędziego Grodzkiego Pttu Wileń: w Ru 1812 Msca Febr: 6 dnia będąc possesorką Młynu murowanego na kopanicy na Zarzeczu będącego z mieszkaniem do dziedzictwa zeszłego Hercyka Leybowicza należącego ogłasza, iżby ktokolwiek maiący ochotę do naięcia onego na jaki termin od dnia 24 Junij bieżącago 1813 Ru, ma się zgłosić do teyże Tradycyiney Possesorki mieszkaiącey w Wilnie na Szklanney ulicy pod N: 227. Datt 1813 Maja 14 dnia.

*Za pozwoleniem Cenzury Wileńskiey — w Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów.*